

ZE ZJAWISK WSPÓŁCZESNEGO
JĘZYKA CZESKIEGO

Karel KOMÁREK
Olomouc

Dlaczego ilość lub wielkość wyrażamy negatywnie?

Mówiąc o dużej ilości czy znacznej wielkości czegoś, często sięgamy po wyrażenia negatywne. Dzieje się tak także w przypadku, gdy chcemy wyrazić wielkość zjawiska, które samo w sobie oceniamy pozytywnie. W niniejszym artykule będę się opierał na materiale języka czeskiego, jednakże przytoczę kilka paralelnych przykładów polskich. Będę zatem obserwować wybrane sposoby wyrażania dużej ilości czy miary, które winniśmy rozumieć jako kombinacje wyjściowych pojęć wielkości i mnogości.

Postrzegana wrokowo i fizycznie mierzalna wielkość oraz mnogość w naszym myśleniu może rozwijać się w bardziej abstrakcyjne sposoby wyrażania dużej ilości czy wielkości. Może najpierw kilka przykładów. Kiedy zjawisko, które chcemy wyrazić, jest samo w sobie negatywne, nieprzyjemne czy niebezpieczne dla człowieka, logiczne wydaje się, że opatrujemy je charakterystyką negatywną. Powiemy więc na przykład: *strašlivá bouřka* ‘straszliwa burza’, *hrozný hlad* ‘straszny, potworny głód’ albo *děsný hlupák* ‘okropny głupek; potwornie, przerażająco głupi’. Jednakże niektóre z tego rodzaju negatywnych wyrażenń łączymy również z faktami ocenianymi jako miłe, pożądane, korzystne. Spójrzmy na tego typu połączenia: *je to krásné* ‘to jest piękne’, *mám radost* ‘cieszę się’, *ona je hodná* ‘ona jest miła’ a *miluji ji* ‘kocham ją’. Jednak wyrażenia *je to hrozně/příšerně krásné* ‘to jest strasznie, okropnie piękne’, *mám děsnou/pekelnou radost* ‘okropnie, piekielnie się cieszę’, *ona je hrozně/strašně hodná* ‘ona jest strasznie, straszliwie, potwornie miła’ a *šíleně/ukrutně ji miluju* ‘ogromnie, szalenie, strasznie ją kocham’ mimo swojej oksymorocznnej budowy nikogo chyba nie zdziwią. Z logicznego punktu widzenia są to kontradycje. Pojawiające się powyżej wyrazy kwalifikujące (*děsný* ‘okropny’, *hrozný* ‘groźny’, *pekelný* ‘piekielny’, *příšer-*

¹ Artykuł powstał w ramach projektu Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej Republiki Czeskiej nr LC546 „Výzkumné centrum vývoje staré a střední češtiny (od praslovanských kořenů až po současný stav)”. Za przekład na język polski dziękuję Panu Doktorowi Jarosławowi Malickiemu z Uniwersytetu Wrocławskiego.

ny 'potworny', *strašný* 'straszny', *šilený* 'szalony, zwariowany', *ukrutný* 'bezlitosny' itp.) mają zgodnie ze znaczeniem etymologicznym nacechowanie prymarnie negatywne. Jednak semantyczny ZNACZNA WIELKOŚĆ czy INTENSYWNOŚĆ implicytnie zawarty w pierwotnym znaczeniu tych wyrazów wysunął się w przytoczonych tu i w innych podobnych połączeniach na plan pierwszy.

Może nas w tym momencie zastanawiać, dlaczego do tego doszło, czemu znaczną wielkość albo dużą ilość zaczęto wyrażać za pomocą wyrażen negatywnych, chociaż wielkość i mnogość jest w przypadku pozytywnie ocenianych zjawisk rzeczywistości czymś oczekiwanym, pożądanym, a człowiek zupełnie spontanicznie tworzy tego typu konstrukcje. Kwestii tej w tak krótkim wywodzie nie da się rozwiązać w sposób kompletny, spróbujmy jednak wskazać niektóre wspólne cechy i na podstawie ich odszukać możliwe motywacje myślowe, prawdopodobnie powodujące ich powstanie.

Przed wszystkim możemy zauważyć, że omawiane wyrażenia, w których pierwotnie negatywne wartościowanie służy wyrażaniu wielkiej miary (np. *zatraceně hezká žena* 'szalenie ładna kobieta'), są w większości nacechowane ekspresywnie, mamy więc do czynienia ze środkami używanymi w celu urozmaicenia czy ożywienia wypowiedzi. Na ekspresywność wyrażen wielkiej miary zwróciła uwagę R. Blatná (1994). W połączeniach tego rodzaju od momentu ich powstania, ewentualnie jeszcze przed ich ustaleniem w komunikacji, przejawiał się twórczy stosunek jej uczestników do języka.

Z pewnością nie ujdzie naszej uwadze również fakt, że negatywne określenia dużej miary tworzą pewne grupy znaczeniowe. Spróbuję wyróżnić tu cztery typy takich wyrażen, przy czym podział ten nie będzie wyczerpujący, a poszczególne grupy będą mieć także miejsca wspólne.

Do pierwszej grupy zaliczymy abstrakcyjne nazwy strachu ze wspólną im semantyką „to, co wywołuje strach”. Należą tu między innymi przymiotniki *děšný* 'prerażający', *hrozný* 'groźny', *strašný* 'straszny' oraz ich warianty słowotwórcze *děšivý*, *hrozitánský*, *strašlivý*, a także utworzone od nich przysłowki *děsně*, *hrozně*, *strašně*. Bliskie są im przymiotniki abstrakcyjne, np. *šilený* 'szalony', chociaż cechę znaczeniową wywoływania lęku zawierają tylko na poziomie konotacji. Negatywność przymiotników *příšerný* a *šilený* wynika z tego, że dotyczą one „niezdrowego czy niebezpiecznego stanu” myśli (np. *šilený* ma etymologiczny związek z czasownikiem *šálit* = *klamat* 'łudzić'). Pomimo tego używa się ich do wyrażania znacznej wielkości pozytywnych faktów, co ukazują takie połączenia, jak *mám příšernou radost* (okropnie się cieszę) czy *šileně ji miluju* (ogromnie, szalenie ją kocham).

Drugą grupę tworzą wyrażenia ze sfery religii, które są związane z odstępstwem, wyrzeczeniem się Boga czy – używając określenia teologicznego – definitywnym odłączeniem duszy ludzkiej od Boga. Są to między innymi przymiotniki *děbelský* 'diabelski', *pekelný* 'piekielny', *prokletý* 'przeklęty', *zatracený* 'zatraco-ny' i *zpropadený* 'zaprzepaszczony' oraz derywaty przysłowkowe. Także one są czę-

sto łączone z pozytywnymi zjawiskami, np. w zwrotach *děbelsky chytrý člověk* (diabelnie przebiegły człowiek), *pekelně rychlý stroj* (piekielnie szybka maszyna) itd. Same w sobie implikują stan definitywny i nie podlegający zmianom, może dlatego służą do wyrażenia nadzwyczaj wielkich (krańcowych) rozmiarów.

Jako trzeci typ możemy wyróżnić porównanie wielkości do niektórych z wierząt: według schematu *je to velké jako kráva/prase* (w dialektach morawskich *sviňa*). Z. Hladká o tych porównaniach napisała:

Přirovnání [...] *jak sviňa* slouží v běžné řeči (nejčastěji však v mluvě mládeže, v mluvě slangové a poloargotické) jako ustálený zdůrazňující prostředek, který nelze chápat doslovně (Hladká 1995, s. 240).

Cecha znaczeniowa DUŻY ROZMIAR pierwotnego desygnatu (dużej masy krowy lub świni) została uogólniona i rozszerzona na różnorakie przypadki dużych rozmiarów. Można więc powiedzieć *mám rýmu jak prase* = *mám velkou rýmu* (mam straszny katar, mam katar jak cholera), *zkouška byla těžká jako kráva* (egzamin był okropnie trudny, był ciężki jak nie wiem co / jak cholera) itp. Pojawia się jednak pytanie, dlaczego te określenia zwierząt mogą być odnoszone do negatywnych zjawisk: chociaż krowa bywa zazwyczaj symbolem głupoty, a świnia przykładem niechłujstwa, nie znaczy to jeszcze, że stosunek człowieka do nich jest tylko negatywny. Owszem, prawdą jest, że porównań do krowy czy świni używa się w przeważającej większości przypadków do określania zjawisk nieprzyjemnych czy kłopotliwych, krępujących.

W czwartej grupie znajdują się wyrażenia oparte na nazwach zjawisk przyrodniczych, negatywnie wartościowanych, a niekiedy również niebezpiecznych (niebezpieczeństwo przejawia się tu jednak z różnym nasileniem albo też bywa relatywne). Zaliczają się tu porównania typu *něco je velké jako hrom* (dosłownie: *coś jest wielkie jak grom*, por. potoczne: *jest czegoś od groma* 'czegoś jest bardzo dużo' oraz wyrazy *mraky* 'chmury' i *tma* 'ciemność' w znaczeniu metaforycznym 'duża, ogromna ilość'. Porównań do gromu/pioruna używa się w odniesieniu do trudnych sytuacji (*ten úkol byl těžký jak hrom* 'to zadanie było ogromnie, piorunsko trudne'), ale też jako pochwalnych ocen (*To je téma jako hrom!* 'to jest znakomity temat'; *Ten má talent jako hrom!* 'on ma ogromny talent'). Wyraz *mraky* może wyrażać wielką, zagęszczoną ilość (*byly tam mraky lidí/komárů* 'było tam mnóstwo ludzi, aż czarno od ludzi, tumany komarów'). Znaczenie ogromnej niezliczonej ilości w słowie *tma* jest bardzo archaiczne: staro-cerkiewno-słowiańskie *tъma* znaczyło liczbę większą niż tysiąc (z motywacją „aż tyle, że robi się ciemno”), staroczeskie *tma* oznaczało między innymi wielkie wojsko. Pojawiło się na przykład w przekładach biblijnego zdania *Legio nomen mihi quia multi sumus* (Mk 5,9), które w piętnastowiecznej Biblii Ołomunieckiej jest tłumaczone następująco: *Mně jest jméno Tma, nebo jest nás mnoho* 'nazywam się Ciemność, ponieważ jest nas wielu'.

Z przedstawionego tu podziału spróbujemy wyprowadzić motywacje myślowe, jakie mogły doprowadzić do użycia wyrażen negatywnych do określania znacznych

rozmiarów. Przede wszystkim motywem takim mogła być obawa związana z przesadnie wielkim rozmiarem zjawiska i odwrotnie poczucie bezpieczeństwa kojarzone z umiarkowaniem, dlatego np. *hrozná únava* ‘straszne zmęczenie’ wyraża większy stopień niż *veliká únava* ‘wielkie zmęczenie’. Nawet sprawy przyjemne stają się w przesadnie wielkiej skali niezdrowe. To może być przyczyną użycia wyrażenia oznaczającego niebezpieczeństwo w odniesieniu do nadzwyczajnych rozmiarów. Mogła tu, moim zdaniem, dojść do głosu pewna ludzka skłonność do zła, mówiąc dokładniej: sympatia, jaką człowiek darzy uczynki określane przez autorytety moralne jako złe; może w ten sposób dałoby się wyjaśnić pozorną kontradycję w połączeniach *děsně příjemné* dosł. ‘przerazająco przyjemne’, *ukrutná rozkoš* dosł. ‘okrutna rozkosz’, *máš z pekla štěstí* – *masz piekielne szczęście* itp. Mogło tu również oddziaływać wyobrażenie diabła jako istoty silniejszej niż człowiek, lęk przed jego złośliwą inteligencją, albo – zgodnie z terminologią chrześcijańską – lęk przed jego „wspaniałością”, która przewyższa ludzki wymiar; myślę, że w tej prastarej świadomości mają swoje korzenie takie zwroty, jak np. *dábelský smích* ‘diabelski, szatański śmiech’, *pekelná krása* ‘piekielny urok’ itp. Wreszcie, prawdopodobny jest tu również wpływ tabu: chodzi o próbę oszukania złych duchów użyciem określeń z ich kręgu: prymitywne wyobrażenie, że kiedy człowiek nazwie swoje możliwości/uzdolnienia (mądrość, szybkość i inne) w diabelski sposób, złe moce mu ich nie zniszczą.

Są to oczywiście jedynie hipotezy. Z pewnością nie powinno z nich wynikać, że znaczna wielkość wyraża się wyłącznie czy przeważnie za pomocą negatywnych charakterystyk.

Literatura

- Blažina R., 1994, *Česká morbidní slovní zásoba ve vztahu k expresivitě*, „Naše řeč” 77, č. 3, s. 160–168.
- Hladká Z., 1995, *Ten je vzdělaný jak sviha (K jednomu moravskému přirovnání)*, „Čeština doma a ve světě” 3, č. 4, s. 240–241.